Chylen

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Marca. CZWARTEK, ROK 1831.

№ 68.

WSPOMNIENIA. Zgon Jenerała Kosińskiego 1823.

Nowiny pomyślne wczoraj uszczęśliwiały mieszkańców stolicy. Obywatel przybyły z nad granicy *Galicji*, ponowił wieść o powstaniu na *Podolu*; urzędowego atoli dotąd niema uwiadomienia; mówią że *Tyszkiewicz* i *Rzewuski* są na czele powstania i iuż znajduią się w *Kamieńcu*. Odebrane listy zapewniaią że Gwardje Rossyjskie które iuż wkroczyły w Królestwo Polskie, odebrały rozkaz cofnięcia się. — Wczoraj nieprzyiaciel oddalił się z pod *Pragi* i wojsko iego cofać się zaczęło. Posterunki nasze natychmiast postąpiły. Lud pospieszył na miejsce zajmowane przez nieprzyiacioł; na poboiowisku ieszcze znajduie się wiele kul, granatów, kirysów i t. p. Rozmaite przyczyny daią temu nagłemu odejściu nieprzyiacioł; okolica za Pragą zniszczona i ogłodzona, wieść o powstaniu w różnych miejscach, zwycięztwa *Dwernickiego* i nakoniec może iaki plan przeniesienia bitw w inne miejsca; co dziś lub iutro wyiaśnić się musi. Nasz Maior *Nofok* odwiozł nieprzyiaciołom ieńca Podpułkownika *Butowicza*, w zamian za naszych Officerów. — Słychać że Kozacy wpadli za granice *Galicji*, i zostali odparci przez Austrjaków. — Na posiedzeniu Izby Poselskiej wczoraj iednomyślnie uchwalono kredyt na 24 miljony, o którym wczoraj donieśliśmy. Sejmik Cyrkułu VIII Warszawy, niezostał przez Sejm potwierdzony. — Rząd Narodowy uwolniwszy na własne żądanie Jenerała piechoty Izydora Hr: *Krasińskiego* od pełnienia obowiązków Ministra Wojny, powołał go na Członka Senatu, a w miejsce iego mianował Ministrem Wojny Jenerała *Morawskiego*.

Naczelny Wódz Siły Zbroj. Nar. do JW. Prezydenta i Rady Muni: M. S. War: Armja Polska przyięła na łono swoie Rejmenta Dzieci Warszawskich z sercem uradowanem waszą Obywatelską gorliwością, iuż ieden Pułk Piechoty skutkiem ofiar i usiłowań Stolicy wystawiony, wszedł w Szeregi Żołnierskie gotowy do boiu, iuż 2 szwadrony 6go Pułku Ułanów przybyły do nas zwiastuiąc, że ieszcze 2 drugie wkrótce za niemi przybędą. Lud ochoczy, dobre ubranie, należyte uzbroienie, wyborne konie wszystko to zasługuie ne pochwałę. Postawa Żołnierza, Karabiny, Lance zdawaią się zapowiadać że z takiej Piechoty i Jazdy kilku ieszcze Laurów przyrośnie dla sławy Narodowego Oręża; iest nadzieja że z dzieci Warszaws: waleczni będą Mężowie. Jeżeli wdzięczność Narodu i Wojska za tak znamienitą ofiarę iest dla Stolicy świętem uczuciem, ieżeli oświadczenie wdzięczności może zostać drogą pamiątką dla tych, którzy się wystawieniem Pułków *Dzieci Warszawskich* zajmowali, ieżeli wdzięczność Narodowa ma oddać sprawiedliwe świadectwo Obywatelskiej gorliwości Miasta Warsz: zapewnie z równie uprzejmem sercem iawne iej wyrazy przyjmiecie z iakiem ia uwielbiaiąc wasze Cnoty Obywatelskie hołd im oddaię i moie nasjzczersze podziękowanie za wasze Ofiary złożyć sobie pozwalam w Imieniu Narodu i Wojska Polskiego.— *Skrzynecki.*

Wczoraj przez obywateli wybrani zostali na członków Rady Municypalnej M. S. Warszawy. W cyrkule 1, pod przewodnictwem Obywate-

la Pawła *Dorantowicza*, obrani członkami Rady, tenże przewodniczący, Felix *Jasiński* Adwokat, Felix *Filipecki* b. Sekretarz Jener: Kom: Woie: i Onufry *Fontana* b. Podpułkownik. W cyrkule II, pod przewodnictwem Jozefa *Ekerkunsta* obrani członkami tenże przewodniczący, Adrjan *Łuczyński* b. Deputowany, Fran: *Czekierski* i Teofil *Zaborowski* Sędzia Trybunału. W cyrkule III, pod przewodnictwem Andrz: *Brzezińskiego*, wybrani Radcami Lud: *Osiński*, Jan *Rożański*, An: *Brzeziński* i Walenty *Wilkoszewski*. W cyrkule IV, pod przewodnictwem Kar: *Kurca*, wybrani Radcami, Józef *Woliński* Mecenas, Wilhelm *Kiiok*, Wojc: *Somer* i Karol *Kurc*.

Izby Senatorska i Poselska na posiedzeniu d. 28 z. m. postanowiły umieścić w pismach publicz: Adres Gwardji narodo: „Reprezentanci Narodu Polskiego! Kiedy bezprzykładne bohaterstwo zastępów naszych, wstrzymuie kilkakroć liczniejsze nieprzyiaciół szeregi; kiedy wrogi nasze spoglądaią na starożytne wieże stolicy, kiedy rachuby mężnych wojska Narodowego Dowódców, nie mogą być wiadomemi, iak ich doświadczona mądrość rozkaże postąpić we względzie obrony lub opuszczenia miasta Stołecz: Warszawy, znajduie za najsposobniejszą, aby głos swój do Was Narodu Reprezentanci podniosła. Macie ią gotową do poniesienia wszelkich ofiar z maiątków i życia, a te same piersi, które są przepełnione uczuciami nigdy niewygasłej miłości drogiej nam ojczyzny, dziś są gotowe do stawienia puklerza wrogom naszym. Oto są uczucia, o to postanowienie nasze. Do Was Reprezentanci Narodu należy użycie onych dla dobra Ojczyzny, w którem iednoczymy wszelką naszą poiedyńczą i ogólną pomyślność. Niech żyie droga Ojczyzna! Niech żyią gorliwi Jej Reprezentanci. (*Liczne podpisy.*)

Gazeta Berlińska *Staas Zeitung* w Nrze 62 zawiera krótkie doniesienie z głównej kwatery Rossyjskiej z d. 24 Lutego. Dowiaduiemy się z niego że d. 18 główna kwatera *Dybicza* była w *Mińsku*, a zatem sam *Feldmarszałek* z główną siłą wojsk Rossyjskich następował na kolumnę poległego za ojczyznę Jenerała *Żymirskiego*. Gdy szczegółowe raporta tegoż Jenerała do Naczelnego Wodza przesyłane, drukiem ogłoszone ieszcze nie są, nie możemy pominąć milczeniem z iakich to sił składała się kolumna Polska wstrzymuiąca główną armją Rossyjską. Były to z początku 4ry bataljony i 2 pułki iazdy, później 6 bataljonów i 4 pułki iazdy, nakoniec 8 bataljonów bez iazdy. Piechota rzeczona składała się z 7go pułku linjo:, z 2go i 4go Strzelców. Dział mieliśmy 18. Te to więc szczupłe siły walczyły z przeważną potęgą nieprzyiaciela przez dnie 17 i 18 od rana aż do nocy, na przestrzeni od *Kałuszyna* aż do karczmy *Wawru*. Feldmarszałek stratę swoię na 750 ludzi podaie, wszelako ieńcy Rossyjscy inną objawili rachubę, według nich dwie dywizje pierwszego korpusu *Palena*, 2ga i 3cia w lesie pod *Janówkiem* dnia 18 wieczorem przez połowę zniszczone zostały. *Officer ze Sztabu ś. p. Jenerała Żymirskiego.*

(*Art. nad.*) Ciągle zaięty służbą dla lubej ojczyzny, ledwo dziś wolny znalazłem dzień, do odczytania wszystkich pism, lecz iakiemże dotknięty zostałem zadziwieniem, nieznalazłszy w żadnem piśmie najmniejszej wzmianki o Pułku 4tym Ułanów, który najwięcej ucierpiał, mnóstwo ludzi i koni utracił a wzorowo się odznaczaiąc, szedł prawie na przebój z walczącym nieprzyiacielem. Pierwszy dzień rozkoszy dla wojska Pułku 4go ułanów iednym duchem, chęcią i zapałem oddychaiącego, był 17go Lutego r. b. w któ-

rym spełnił pierwszą bitwę w assekuracji armat pod *Kałuszynem* dość szczęśliwie. W d. 18 b. m. pod *Mińskiem* będąc przez dzień cały również w obserwacji armat pod kulami i granatami nieprzyiacielskiemi, stracił 2 żołnierzy i 5 koni. W d. zaś 19 t. m. pod *Wawrem* znaczną poniosł klęskę, albowiem Dywizjon 2gi będąc w assekuracji armat ciągle, nie mógł sam działać, przeczo znaczną liczbę ludzi i koni utracił, widząc nakoniec krwią własnych Rodaków zlany plac, we 320 ludzi uderzył do szarży stosownie do rozkazu na 3 pułki kawalerji, Huzarów, Ułanów i Dragonów Rossyjskich, tu nieszczęśliwy traf, że plac nieprzyiacielski otoczony był błotami, rowami i zaroślami dość gęstemi, gdzie wojsko nasze pomimo zapalonej chęci, wielkich korzyści odnieść nie mogło, iednakowoż złamanym i odpartym nieprzyciel został, w ówczas krew współbraci naszych mieszała się z krwią zaiadłych nieprzyiaciół, dość długo trwała niehamowana bitwa i chociaż liczba nieprzyiaciół znacznie większą była bo każdy nasz żołnierz otoczony przynajmniej przez 10 Rossjan, iednakże prócz kilkunastu zabitych i rannych żadnego w niewolę z naszych nie wzięto. W tymże to dniu świetnym, Kapitan *Kudorowski* Komendant szwadronu 3go odznaczaiąc się wzorowo, straciwszy konia, sam będąc 3 razy lekko ranny, stał pieszo w ogniu w czasie utarczki i pewnoby na tem był pozostał utraciwszy życie, gdyby mu Podofficerowie *Mikułowski Tytus*, *Kryszka Karol* i *Kottunowski Franciszek* pierwsi 2 teraźniejsi Podporucznicy, niepodali konia przezornością i męztwem tychże na polu bitwy od nieprzyiaciół uiętego. W tej to potyczce zostali ranni Porucznik *Oczkowski*, Podporu: *Tomaszewski Ludwik*, *Głębocki Tade:* i *Trzebuchowski Antoni*, a pod Porucznikiem *Markowskim* 2 konie ubito, sam zaś szczęśliwie wyszedł, słowem w dniu tym Dywizjon 2gi Pułku 4go Ułanów zabrawszy w niewolą 2ch officerów i 8 żołnierzy od Huzarów, sam bardzo małą stratę poniósł. Na ostatek w d. 25 z. m. Pułk 4 Ułanów podzielony został na 2 części, 1wszy Dywizjon wzięty był na prawe skrzydło armji naszej, a 2gi znowu dostał przez teraźniejszego Naczelnego Wodza chlubne przeznaczenie, w assekuracją armat w środku armji baterji nowo teraz uformowanej, będącej, tam 4 baterje nieprzyiacielskie na krzyż granatami, kulami i kartaczami biły na działa wyżej wspomnione, w obserwacji Dywizjonu 2go, będące, każdy z nieustraszoną odwagą i męztwem stał nieporuszony, mnóstwo ludzi i koni na tym placu padało; w tej to najokropniejszej chwili Narodowi do pamięci zostawionej, Dowódca Pułku Pułkownik *Trzebuchowski* ranny 2 razy kartaczem, w dni 2 skończył życie. Kapitan *Lewicki* poległ na placu, Porucznicy *Niepski Wincenty* ranny 2 razy od granatu, *Krzyżanowski Szymon* ranny od kartacza i Podporucznik *Staszewski Marcin* również kartaczem w rękę ugodzony. Polegli na placu Podofficerów 2ch, Żołnierzy 48 ; rannych Podofficerów 4ch, Żołnierzy 28; wreście kiedy się całe wojsko cofać zaczęło, i tu z dywizjonu 2 Szwadron 3ci odznaczył się, na czele którego Kapitan *Senakiewicz*, Podofficer *Korzeliński* i pryncypalnie Żołnierz *Oczko* zabrane i uprowadzone dwie nasze armaty przez nieprzyiaciela odbili i do szeregów własnych odprowadzili. Te to są czyny pułku 4go Ułanów, który w 4ch walkach odpowiedział tak świetnemu powołaniu, i krew za Ojczyzną wylać przedsięwziął.

Onegdaj dostrzeżono przy ulicy Szczyglej na placu pustym między domami Nr 2890 i 2891, kobietę nieżywą, która biorąc tamże

piasek, przez oberwanie się takowego od góry, przysypaną została i w tym stanie życie zakończyła. — (*Art. nad.*) Oświadczam niniejszem iż artykuł w Nrze 60 *Nowej Polski* przezemnie podany, literami K. M. podpisany, iakoby 4ch wyższych officerów gwardji narodowej, w imieniu iej podało prośbę do rządu narodowego, aby w razie oblężenia stolicy, gwardja narodowa do obrony iej użytą nie była, iedynie na mylnych pogłoskach polegaiący, iako potwarzaiący nietylko gwardją narodową, ale nawet całe obywatelstwo, odwołuię, z powodu że przeciwnie o tem przekonany zostałem, i że ani mowy o kapitulacji, a tem mniej prośby w tej mierze do rządu naród: ze strony gwardji naród: podanej nie było. Prostuiąc więc wyż rzeczone moie podanie, upraszam redakcją, aby odwołanie to w dzienniku swym umieścić raczyła. *Konstanty Miecznikowski.*

Doniesionem było że w bitwach polegli Podpułkownik iazdy Kaliskiej *Korycki* i Maior pułku 4 Strzelców kon: *Sosnkowski*, lecz dowiaduiem się iż obadwa ciężko ranni, zabrani zostali przez nieprzyiacioł. — Słychać że nasz *Zaliwski* z oddziałem Partyzantów przyczynił się do zniszczenia znacznej ilości amunicji nieprzyiacielskiej.

Z Lazaretu Głównego w Radomiu dnia 5 *Marca.* W bitwie stoczonej przez ukochanego naszego Jenerała *Dwernickiego* z korpu. Jene: *Krejca* na d. 18 z. m. między *Ryczywołem* a *Kozienicami*, zbyt zapędziwszy się za uciekaiącemi artyllerzystami Rossyjskiemi, wpadliśmy w szeregi Dragonów, obskoczeni do koła, gdyśmy na krzyki ich: „kriczy pardon" cięciami tylko mieczów odpowiadali, licznemi okryty ranami, z sił opuszczony, miałem to nieszczęście wraz z bratem moim, i kilku innemi Kolegami dostać się wniewolę nieprzyiacielską. Zaprowadzeni do Lazaretu w *Puławach*, znaleźliśmy w troskliwości Xiężny Pani to wszystko, co tylko w podobnych razach w domu rodzicielskim znaleść można. Dzień 25 był dla nas dniem oswobodzenia, dziękuiąc Panu Zastępów za odsyskaną wolność, nie mogliśmy bez łez wylania dobroczynców naszych. Słysząc i mówiąc o Puławach wyobrażałem sobie to miejsce, iako przybytek ludzkości i najwyższego patryotyzmu, ale poznałem, że to wyobrażenie było za słabe. Wszyscy Mieszkańce *Puław*, idąc za przykładem swej Pani, wyścigali się w przynoszeniu ulgi, naszym cierpieniom fizycznym i moralnym, zdało się, że się samo Niebo wysiliło, na skupienie w iedno miejsce tylu Aniołów Stróżów, opiekunów ludzkości. Dzięki Ci więc szanowna Xiężno, za wszystkie dobrodziejstwa Twoie, któryches nieszczędziła nieszczęsnym niewolnikom na własnej ziemi. Dzięki Ci zacna Ordynatowo, zwykła pocieszycielko nieszczęśliwych, cóś się odważyła odwiedzić przykre miejsca naszego pobytu. Dzięki wam szanowni Lekarze *Reinberger* i *Kwapiszewski* i tobie cny Obywatelu *Klaczowski*; pomnąc z iakiem poświęceniem się, z iaką troskliwością spieszyliście opatrywać nasze rany, nie staie mi nawet wyrazów, któremibym oświadczył wam moią wdzięczność. Dzięki Wam zresztą wszyscy szanowni Obywatele i Obywatelki mieszkańce *Puław*, niech was niewstydzi słaby hołd wdzięczności, pochodzący z ust starego *Akademika* a dziś licznemi ranami okrytego żołnierza. Czy w boiu za ojczyznę z chlubą polegnę; czy godzina śmierci wybiie mi na łożu pokoiu i ostatnie wydaiąc westchnienie, z wdzięcznością wspomnę Puławy. — *Józ: Hier: Kajsiewicz* Podchorąży 3go Pułku Uła: W imieniu Brata i Kolegów.

Towarzystwo Patryotyczne w wykonaniu art: 34 ustaw swoich organicznych z d. 17 Lutego r. b. zawiadomia niniejszem kogo to dotyczyć może: iż te ustawy iego od dnia dzisiejszego zaczynaią obowiązywać, w wykonaniu zaś art: 21 iż obrady swoie i nadal odbywać będzie w sali posiedzeń Uniwersytetu o godzinie 5 po południu. Ustawy rzeczone świeżo wyszły z druku i sprzedaią się u Ob: *Aloizego Stankiewicza* Kassjera Tow: w domu Ob: Ryxa ulicy Krakow: Przed: Nr 385, exemplarz po gr. 10. Umieszczamy wstęp do tych ustaw i 4ry artykuły daiące wyobrażenie o celach Towarzystwa. Gdy po odzyskaniu wolności myślenia, mowienia i działania w potrzebach kraiu i niepodległości iego, obywatel więcej oddawać się powinien publicznemu życiu i znoszeniu się w myślach i życzeniach swoich że współobywatelami, iak w prywatnej, domowej ciszy; zawiązało się przeto w Warszawie Towarzystwo Patryotyczne, którego cele i ustawy są następuiące: Artykuł 1. Celem Towarzystwa Patryotyc[illegible]go iest, objawiać publicznie opinję w rzeczach dotyczących sprawy rewolucyjnego powstania Polski; radzić o dobru ojczyzny, i utrzymywać ducha narodowego, iako najdzielniejszą w wolnych kraiach siłę moralną. Artykuł 2. Gdy cele te powinny być celami wszystkich kraiu naszego obywateli, życzeniem przeto Towarzystwa Patryotycznego w Warszawie iest, aby, na całej ziemi Polskiej, podobne Towarzystwa istnieć i w stosunkach z niem zostawać mogły. Artykuł 5. Obywatel pragnący być członkiem Towarzystwa Patryotycznego, powinien być podany na piśmie przez dwóch przynajmniej członków tegoż Towarzystwa. Nazwisko iego zapisane będzie na liście kandydatów, przez trzy dni w sali posiedzeń, wywieszonej. Po upływie tego czasu, ieźli żadna nie zajdzie reklamacja, przyięty zostanie w poczet członków, podpisawszy własnoręcznie następuiące zaręczenie: „Daię słowo honoru, że ustawy instytucji Towarzystwa Patryotycznego dobrowolnie i rozmyślnie przyjmuię, cele iego wyżej w artykule Iszym wymienione, wspierać i za utrzymaniem istnienia iego, wszelkiemi siłami obstawać będę.”

O Jenerale Rossyjskim *Kawer* mamy następuiące szczegóły: „Po oddaleniu straży bezpieczeństwa która zasłaniała miasto *Janów*, wszedł nieprzyiaciel z bronią do attaku w miasto i w moment całe zaiął. Urzędnicy miejscowi ratowali się ucieczką lub schronieniem. Uchodzących ubogich mieszkańców miastu Janowa i unoszących swe odzieże lub inny szczupły maiąteczek, nieprzyiaciel sromotnie bił i rabował; w tem działaniu P. *Nowiński* Pisarz Sądu Pokoiu mocno zbitym i odartym został aż do koszuli i zabrano mu wszystko co miał. P. *Czaplic* Aptekarzowi, Sztabs Officerowie z Lekarzem na kwaterze stoiący, nie tylko lekarstwa kosztowniejsze zabrali, lecz poodbiiawszy komody, pieniądze i bieliznę wzięli. w Kancellarji Kom: Obwodu akta poniszczono, lichtarze, szczypce, sukno ze stolików zabrano, takie było postępowanie pułku Finlandzkiego Dragońskiego pod dowództwem Jenerała *Kawer*, następnie zmuszał do przysięgi obywateli i wielu innych bezprawi dopuszał się!

Feldmarszałek *Dybicz* d. 3 b. m. przysłał Hr: *Ledóchowskiemu* dowódcy *Modlina* obszerny list z którego umieszczamy główniejsze wyiątki. Panie Pułkowniku! Bóg opiekun słusznej sprawy, dał wojskom Cesarskim zwycięztwo. Potyczki z d. 7 i 13 powinny były przekonać, że nowe usiłowania niezdołaią wstrzymać postępu oręża N. Pana. Wojska Polskie walczyły mężnie i z odwagą godną słuszniejszej sprawy. Zapał ich woienny, po-

winien więc iuż być zaspokoiony. Rzeź ta powinna się zakończyć. Zołnierze, którzy niedawno uważali za spółobywateli nieprzyiaciół z którymi dziś walczą, mogą żądać końca wojny bratobójczej. Znałem WPana osobiście Panie Pułkowniku. Zwróciłeś na siebie uwagę wskrzesiciela Polski, równie iak i Monarchy, który wraz z tronem odziedziczył iego cnoty. Wiem że WPan iesteś Officerem walecznym, odznaczaiącym się równie honorem i wykształceniem iak miłością ojczyzny. Lecz wszakże ta Polska dla której gotów iesteś przelać ostatnią kroplę krwi, iest łupem wszelkich nieszczęść anarchji i wojny. Własne wasze wojska oznaczyły swe przechody rabunkiem i spustoszeniami wszelkiego rodzaiu. (?) Wojsko Cesarskie iakkolwiek nawykłe do karności, znajduiąc same ruiny, musiało pomnożyć przykre położenie mieszkańców. (?) Jest to nieochybny skutek wojny. Czyli ten sam los, czeka ieszcze inne prowincje? Aby uniknąć tylu nieszczęść, dostateczna będzie szczerze powrócić do powinnej wierności dla N. Cesarza i Króla. Dostateczna będzie, ponowić przysięgi, które zdołano złamać, a których wszakże nic rozwiązać nie może. Cesarz i Król ogłosił amnestją i zapomnienie dla wszystkich uwiedzionych. Wspaniałość iego rozciągnie się nawet do winowajców. N. Pan raczył na mnie zlać swą władzę, będę umiał dopełnić wzniosłych i wspaniałych iego zamiarów.“ W dalszym ciągu tego listu Feldmarszałek proponuie Kapitulacją twierdzy, o której iuż donieśliśmy. Szlachetną odpowiedź Hr: *Ledochowskiego* umieścimy iutro.

Ostatki zapust w *Rzymie* były osobliwsze; gdy prawie cała publiczność w maskach i rozmaitych ubiorach przechadzała się lub przejeżdżała na głównej ulicy *Korso*, nagle dały się słyszeć wystrzały iako hasła rewolucji. Jeszcze nie są dokładnie opisanemi następne zdarzenia; to iednak pewna że Rzymianie przypięli trójkolorowe kokardy. — Gdy w Izbie deputowanych w Paryżu P. *Lamark* gorliwie obstawał za sprawą *Polski*, rzucono mu wieńce! — W *Bawarji* zaburzenie.

ROZKAZ DZIENNY D. 7 Marca 1831.

Postępuią na wyższe Stopnie. W Artyl: z 1ej Kom: poz: pie: Por: Masłowski Djo: na Kapi: 2 kl: z przeznaczeniem na Dowódzcę Kom: 3ej lek: pie: z Komp: Rzemieśl: Sierż: star: Smoliński St: na Podpor: z przezna: do Batal: Artyl: w Wojsku Podpuł: Węgierski Emil: na Pułko: z przezncez: na Dowódzc Puł: 8go Pie: li: w miejsce Podpułkownika Kierwińskiego który otrzymał inne przeznaczenie. W Puł; Strz: kon: b. Gw: Wachm: Chłopicki Got: na Podpor: z przeniesieniem do Puł: 2go Strz: kon: W Puł: 2m Strz; kon: Podpuł: Żeliński Ig. na Pułko: z naznaczeniem mu starszeństwa od d. 25 Lut: r. b. w Puł: 2m Uł: Wachm: Turkuł Jan, na Podpor: z przezna: do 5go Puł: Uł: w Szwadronie Jazdy Poznań: przykommenderowanym do 2go Puł: Strz: kon: Zołnierze Kalkstein Fer: i Hr: Dąbski Apoli: na Podpor: bezpłatnych z przeznaczeniem obudwuch na Adjut: przy bo[illegible]n dowódcy 2 Bryga: 3 Dyw: Pie: w Kor: Pociągu, Wagenmeister Kalinowski Teo: na Podpo: z przezn: na Dowódcę Kom: 6 Batal: 1go Pociągu przydzielonej do Puł: 3 Strz: pie: *Przechodzi na Stopień Porucznika.* w Pułku Grenad: b. Gw: Podpor: Uszyński Józ: *Wchodzą do służby i umieszczeni zostaią.* W sztabie przybo: Naczel: Wodza, z Puł: 2go Jazdy Woie: Płoc: Por: Hr: Krasiński Aug: w tymże st: bez płacy. W Puł: 8m Pie: li: z Gw: Nar; War: Podpor: Paszkiewicz Józ: w tymże st: w Pułku 5m Uł: z Oddziału Złotej Chorąg: Podpor: Supiński Józ: Broniewski Hen: i Hr: Rozwadowski Wła: obadwa w st: Podpor: ostatni z przykommen: do przybocznego Sztabu Nacz: Wodza. W Wojsku, Dowódz: Gw: Nar: Woie: Podla: Kuczyński Alex: za gorliwe poświęcenie się w sprawie powszechnej, na Pułko: bez płacy. *Przeniesieni zostaią.* Do Sztabu Kor: 2go Jazdy, Podsekretarz z Kom: Rz: Woj: Mikułowski Ro: w st: Por: Do Puł; 1go Uł: z Puł: 1go Strz: kon: Por: Zabiełło Józ: Do Puł: 2go Uł: z Sztabu przyb: Nacz: Wodza Podpor: Hauke Józ; Do Puł: 5go Uł: z Puł: 1go

Ił: Kapi: Kuczyński Kar: i z Puł: 2go Uł: Por: Dunaiewski Fel: *Umieszczeni zostaią.* W Wojsku z Puł: 2go Pie: li: Podpuł: Junga Otto; Obożny Jeneralny Podpuł: Zawadzki Ale: i Obożny i Dywi: z Puł: 4go Str: pie. Kapi Pągowski Sew; wszyscy 3 z przezna: do Admi: nowo formuiących się Szitali. W Kor: Inw: i Wet: z Puł: 8go Pie: li: Kapi: Thury Piotr, z przezna: do Kom: 1ej Inw: *Przeznaczeni zostaią.* Dowódz: Kom: Rakiet: pie: Major Skalski Kar; na Szefa Sztabu, przy Dowódzcy Artyl: w Polu. Pułko: Inże: Kołaczkowski Klem: na Dowódzcę Inże: przy Głów: Armii. Na Dowódz: Puł: 5go Pie: li. z puł: 6go li: Podpuł Podczaski Joa: z Puł: 7go Pie: li: Major Dunin Wal: na Adju: przy Jen Hr: Krukowieckim. Z Puł: 14go Pie: Kapi: Bruchwicki Mat; na Adjut: przy Dowódz: 2 Bry: 3 Dyw: Pie: z Pułku 2go Strz: kon: Kapi: Bielski Józ: na Szefa Sztabu Kor: Rezer: Jazdy. Z wojska Major Kasperowski Ad: na Szefa Sztabu Dyw: 1ej Kor: 1go Jazdy. *Przechodzą na Reformę.* w Puł: 3m Strz: pie: Major Pulczycki Józ: Kapi: Tyszka Józ: i Sokołowski Fel: *Prostuie się omyłka.* Zamiast tego iak w Rozk: dzi: z d. 1go b. m. iest powiedziano: „postępuie na wyższy stopien Dowód: 4ej Kom: poz: Art: pie: Kapi: 2ej kl: Rzepecki On: na Kapi: 1ej kl:" powinno być przechodzi na Maiora, Dowódca Kom 4ej pozy Art: pie: Kapi: 1ej kl: Rzepecki Onufry. *Wykreśleni zostaią z kontrol.* Z Art; za niestawienie się w miejscu nowego przeznaczenia, Pułkownicy Wejsflog Kar: i Lepige Jan. Z Puł: 3go Srz: pie: za oddalenie się bez wiedzy swego Dowódcy z Szeregów a mianowicie w d 25 Lutego r. b. Por: Pancer Hiacent. Z Puł: 8go Pie: li: z powodu nałogu piiaństwa i oddalenia się od Pułku Podpor: Żerdziński Alex: z Puł: 1go Strz: kon; Kapi: Saczyński Jak: zmarły w d. 26 z. m. Z Kor: Pociągu za niedopełnienie powierzonych obowiąz: Dowódz: Kom: 6ej Batal: 1go Pociągu przydzielonej do Puł: 3go Strz: pie: Podpo: Kruszewski Fr: w Puł: Wet: czyn: skazany Wyrokiem Sądu Wojen: na roczne więzienie i destytucją za malwersacją w furażu, Podpor: Sierakowski Michał.

Bank Polski. W dalszym ciągu ogłoszeń w przedmiocie losowania Obligacji udziałowych zawiadamia niniejszem, że w myśl art: 3 Instrukcji z d. 18 na 30 Stycznia 1830 r. odbędzie się w d. 11 b. m, o godzinie 9tej i pół z rana w gmachu Bankowym posiedzenie, przygotowawcze do losowauia szczegółowego, które w d. 15 Marca b. m. nastąpi. Na posiedzeniu tem kartki obejmuiące numera obligacji należących do Serji w d. 1 i 2 b. m. wyciągniętych, będą przeliczone, sprawdzone, w igielniki poiedyńczo zachowane i do iednego koła włożone. Następnie kartki obejmuiące wyrażenie sum podług planu towarzyszącego kontraktowi 42 milionowej pożyczki, do odbydź się maiącego na d. 15 b. m. szczegółowego losowania przeznaczonych, będą podobnież po przeliczeniu, sprawdzeniu i szczegołowem zamieszczeniu w igielniki do drugiego koła włożone, poczem koła zostaną zamknięte i opieczętowane aż do otworzenia ich w d. 15 Marca r. b. w którym szczegółowo losowanie będzie przedsięwzięte.

Vice Prezes, Lubowidzki.

PROŚBA O CZYN LUDZKOSCI. Znikli pierwszych dni Lutego r. b. Uczniowie Szkoły Piiarskiej w Warszawie. 1) Józef Malinowski z klassy 6, ma lat 15, twarzy okrągłej, nosa szerokiego, oczu piwnych, włosów ciemnych, wzrostu sporego, szczupły. 2) Brat iego Marcelli Malinowski z klassy 4, lat 12, twarzy okrągłej rumianej, oczu siwych, włosów blond, wzrostu małego. Oraz 3) Ludwik Wyzlański z klassy 4, ma lat 14 skończonych, wzrostu małego, szczupłej twarzy ciągłej bladej, włosów ciemnych, oczu czarnych. Wszyscy mieli ubiór i furażerki studenckie, płaszcze szaraczkowe z kołnierzami axamitnemi czarnemi, kamizelki czarne. Marcelli Malinowski, spodnie uniformowe szafirowe, dwaj inni szaraczkowe sukienne. Wszczególności Wyzlański chustkę na szyi perkalową białą, szpilką złotą spiętą, a Teofil Malinowski kaftanik merynosowy kafowy. Kto raczy powrócić ich rodzicom, a przynajmniej donieść o ich pobycie, lub losie, przez zgłoszenie się do podpisanego, odbierze wszelki nakład i nayczulszą wdzięczność. *Stanisław Malinowski.* Patron Tryb: Mazow: mieszkaiący w Warszawie na Nalewkach Nro 2,243. w domu Ł u b y.

DONIESIENIA

Na Rewersie w d. 14 Sierpnia r. z, przez Wgo Grądzielskiego na rzecz podpisanego za nabycie Summy Hypotecnej na dobrach Rostkowie i Turowie w Powiecie Przasnyskim ubespieczonej, wystawionym upoważnił podpisany P. Józefa Laufra Komornika z Puław do odzyskania rewersem rzeczonym obiętej należytości i odesłania podpisanemu. Lecz gdy tenże dotąd pełnomocnictwa tego niedokonał; Waluty należnej nie zwrócił, i nawet żadnej o tem relacji nie

uczynił; przeto w myśl: art: 2004 K. C. odwołuie niniejszem dane P. Józefowi Laufer pełnomocnictwo i oświadczam że posiadana przez niego Plenipotencja i Rewers nic nieznaczy, zwłaszcza, że bezpośrednio w należytości przez Jnteressanta zaspokoiony zostałem. Ostrzegam więc publiczność ażeby quaestionis rewersu nikt nie nabywał bo żadnych prawnych skutków z tego osiągnąć nie może.

Edward Karpe.

Zaciągaiący się do Wojska Pol: Duchowny, uprasza Szanownych Rodaków, Patryotów Polskich, o wsparcie na umundurowanie, którego oczekuie w Drukarni Kurjera War:, X.J.T.J.

Powodowaną licznemi zapytaniami wielu osób, Srebra swoie w ofierze Ojczyznie noszących, Fabryka Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1337, wyrabia ŁYŻKI Wazowe, Stołowe i Łyżeczki; te sprzęty z kompozycji iej tylko właściwej złożonej z Metalów w zwyczajnym użyciu bynaimniej zdrowiu nie szkodliwych. Uskutecznione z niej Wyroby, zalecaią się połyskiem, lekkością i kształtem; są stęplowane Orzełkiem Polskim z napisem A. Pat.Komp; *cechą Fabryczną K. M. W. Przedaią się w Fabryce, w Składzie Kobierców i w Magazynie Dal Trocego po cenach stałyzh, tuzin Łyżek stołowych zł. 18, Łyżeczek do kawy zł. 9, Łyżki wazowe po zł. 4 i 4 i pół. Stare lub używane, przyjmuią się w Fabryce za wartość metalu.*

Dnia 2 b. m. i r. skradziony został ZEGAREK srebrny z napisem na werku i cyfarblacie Greison a Paris, koperta tutejszej roboty na bokach w karby, wewnątrz na denku wybito stęplem Rudel w Warszawie 333. Ten zegarek był bez szkiełka i gałka gdzie iest kółko do łańcucha iest gruba. Uprasza się o odniesienie do P. Damsel zegarmistrza przy ulicy Długiej obok XX. Pijarów, za nagrodą.

Z powodu wakuiącej posady na MURGRABIEGO Pałacu w Warszawie przy ulicy Krakow: Przed: pod Nr 415, zawiadomia się, iż ktoby takową życzył objąć a w dostateczną kwalifikacją iest opatrzonym i posiada Kaucji bąć w gotowiźnie bąć w hipotece od 2,000 do 3,000 Złp. może się udać do Administ: Jeneralnej Dóbr i Interesów JW. z Xżąt Lubomirskich Hr: Potockiej w Wilanowie czynności swoie odbywaiącej.

KWIT na Vadium Zł. 60 z d. 03 Czerwca 1822 r za Nr 833 do utrzymywania Szynku Trunków krajowych dla Sejdenkraut Frimy Moszkówej przez Adm: Rz: Doch Kons: M. Warsz; i Pragi wydany, zaginął, Uprasza się zatem łaskawego znalazcę o złożenie rzeczonego kwitu do Dru: Kur: War: wszelkie kroki ostrożności już przedsięwzięte zostały i kwit ten nikomu innemu służyć niemoże, oprócz tylko samej Właścicielce.

W Saskim Pałacu od strony Krako: Przed: iest do sprzedania KOCZ podróżny nowy. KLACZ wierzchowa 6 lat maiąca, 2 konie pociągowe.

KLACZ skarogniada, pięcioletnia, wierzchowa, rasy Tureckiej, z kompletnem rzędem kawalerzysty, do sprzedania; dowiedzieć się o cenie w handlu B. Emie pod filarami przy ulicy Miodowej.

KON siwy, anglizowany, nieżdżony, iest do przedania, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1865; wiadomość w Sklepie korzennym.

W dniu 25 Lutego r. b. to iest w dniu ostatniej bitwy pod Grochowem, uciekł służącemu podpisanego, Ogier ciemnogniady anglizowany bez odmiany, takowy w tym samym dniu na przedmieściu Pradze przez wiadomego woiskowego za bardzo małą cenę bo za zł. 100. nabyty został. Wzywa przeto właściciel nieprawnego posiadacza tegoż konia, aby go w ciągu 23 godzin podpisanemu odesłać zechciał, w przeciwnym bowiem razie wezwanie to ponowione będzie z wyrażeniem nazwiska i stopnia, posiadacza tegoż konia. *Zarzycki*, Podpor. pociągu przy puł. 8 piech. linio. w Obozie Artylleryi pod Powązkami stoiący.

Dziś ciepła stopni 3.

TEATR ROZM: Dziś *Król Migdałowy, Werter.*

W tej chwili odbieramy wiadomość że Majorowie *Bulewski* i *Szymanowski* przeszli *Bug* dnia 5 Marca z 4 kompanjami nowozaciężnej piechoty i 4ma działami, i rozbili batalion piechoty Rossyjskiej w *Uściługu*. Legło na placu 70 nieprzyiaciół; zabrano 360 ieńców, (między niemi Podpułkownika i 8 Oficerów) sztandar, 300 sztuk broni, sprzęty woienne i kilkanaście koni. Rapport szczegółowy iutro umieścimy.